

WITOLD JARNO*

BATALION ZAPASOWY ŁÓDZKIEGO 28. PUŁKU STRZELCÓW KANIOWSKICH W LATACH 1919–1921

Formacje zapasowe odgrywają w wojsku w czasie wojny niezwykle ważną rolę, gdyż uzupełniają jednostki walczące na froncie, wysyłając do nich przeszkolonych rekrutów, co pozwala wspomnianym jednostkom zachować – pomimo ponoszonych strat – zdolność bojową. O ile jednak dość dobrze zostały opisane działania wojenne różnych jednostek bojowych, o tyle oddziały zapasowe pozostają nadal niemal zapomniane. Jednym z takich oddziałów jest Batalion Zapasowy 28. pSK stacjonujący w Łodzi, którego dzieje nie zostały dotąd szczegółowo przebadane. Celem niniejszego tekstu jest ukazanie jego historii, zwłaszcza w zakresie organizacji batalionu, obsady oficerskiej i działalności w latach wojen o granice odrodzonej Polski (1919–1921). Zachowany materiał archiwalny jest stosunkowo ubogi, co nie pozwala dokładniej opisać wszystkich aspektów funkcjonowania batalionu.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w listopadzie 1918 r., przystąpiono do tworzenia zrębów polskiej armii. W ramach tego procesu 17 listopada powołano pięć Okręgów Generalnych, co pozwoliło skoordynować i usprawnić proces formowania sił zbrojnych. Jednym z nich był OGŁ obejmujący obszar czterech OW: Łódzkiego nr VIII, Kaliskiego nr IX, Łowickiego nr X i Włocławskiego nr XI. W każdym z nich utworzono po jednej powiatowej

* Dr hab. prof. Uniwersytetu Łódzkiego, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Polski i Świata po 1945 roku.

komendzie uzupełnień oraz przystąpiono do formowania jednego tzw. Okręgowego Pułku Piechoty¹. Początkowy zaciąg ochotniczy szybko okazał się niewystarczający w stosunku do rosnących potrzeb wojennych, toteż w marcu 1919 r. wprowadzono pobór przymusowy. Ponieważ w międzyczasie formowane pułki zaczęły stopniowo wyjeżdżać na front, szkoleniem kolejnych rekrutów dla nich musiały zająć się tworzone od wiosny 1919 r. – w miejscach ich stałego zakwaterowania – formacje zapasowe. Jedną z nich w OGŁ był Batalion Zapasowy 28. pp utworzony w maju tego roku, jako formacja zapasowa pułku o tym samym numerze. Do batalionu kierowano głównie rekrutów z PKU Łódź, obejmującej swym działaniem teren Łódzkiego OW nr VIII, gdzie od listopada 1918 r. formowano tzw. Okręgowy Pułk Piechoty – przekształcony niebawem w 28. pp, a w lipcu 1919 r. w 28. pSK².

Latem 1919 r. naczelne władze wojskowe zdecydowały, iż na obszarze OGŁ swe stałe garnizony będą mieć dwa nowo formowane związki taktyczne w postaci 4. i 10. DP. Tworzono je na podstawie tzw. systemu brygadowego, co oznaczało, że w składzie każdej dywizji znajdowały się po trzy brygady: dwie dwupułkowe brygady piechoty oraz brygada artylerii, nosząca numer własnej dywizji. Każda z brygad liczyła po dwa pułki – tym samym dywizja miała się składać z czterech pułków piechoty oraz dwóch pułków artylerii (pułk artylerii polowej i pułk artylerii ciężkiej). W związku z powyższym zaszła konieczność reorganizacji istniejących struktur służby poborowej w OGŁ, by każdy z ośmiu pułków piechoty wspomnianych dwóch dywizji posiadał własny tzw. pułkowy okręg uzupełniający, zarządzany pod kątem rezerw ludzkich przez odrębną powiatową komendę uzupełnień. Odpowiednie rozkazy w tej sprawie MSWojsk. wydało w lipcu 1919 r. Na ich podstawie zwiększono niebawem liczbę komend uzupełnień w OGŁ z dotychczasowych czterech do ośmiu, rozwiązując zarazem istniejące Okręgi Wojskowe, będące dotąd pośrednim szczeblem wojskowej administracji terenowej pomiędzy dowództwem okręgu a władzami garnizonowymi. Obszar przydzielony ośmiu nowym PKU noszącym w swych nazwach numer pułku (np. PKU 28. pSK) nazywany był odtąd pułkowym okręgiem uzupełniającym. Zmiany w zakresie struktury służby poborowej weszły w życie 21 sierpnia 1919 r., kiedy to utworzono w OGŁ cztery PKU na potrzeby 4. DP³ oraz kolejne cztery dla 10. DP. W tym ostatnim przypadku były to: PKU 28. pSK w Łodzi

¹ Dziennik Rozkazów MSWojsk., nr 6, z 27 XI 1918 r.; M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski Odrodzonej 1918–1921*, Warszawa 1992, s. 43.

² CAW WBH, Dziennik Rozkazów Dowództwa OGŁ, Rozkaz dzienny nr 80, z 5 V 1919 r.; Dziennik Rozkazów MSWojsk. nr 7, z 27 XI 1918 r. i nr 4, z 16 I 1919 r.; W. Jarno, *Strzelcy Kaniewscy w latach 1919–1939*, Warszawa 2004, s. 32–40.

³ Były to: PKU 10. pp w Łowiczu, PKU 14. pp we Włocławku, PKU 18. pp w Koninie i PKU 37. pp w Kutnie.

– administrowała w zakresie spraw poborowych większością terenu miasta Łodzi, PKU 29. pSK w Kaliszu – powiatem kaliskim i sieradzkim, PKU 30. pSK w Brzezinach – powiatem brzezińskim, rawskim i skierniewickim oraz PKU 31. pSK w Łodzi – powiatem łaskim, łódzkim oraz pozostałą częścią miasta Łodzi. Wprowadzenie zasady terytorialnego uzupełniania pułków piechoty spowodowało, że PKU 28. pSK w Łodzi przydzielono pod względem administracyjnym i gospodarczym do dowództwa Batalionu Zapasowego 28. pSK. Głównym zadaniem PKU 28. pSK w Łodzi było przeprowadzanie poboru na podległym jej terenie i wysyłanie rekrutów do Batalionu Zapasowego 28. pSK lub innych jednostek w myśl rozkazów MSWojsk.⁴

Wspomniany batalion powstał na początku maja 1919 r. – pierwszy rozkaz jego dowództwa został wydany 11 maja. Do lipca był to Batalion Zapasowy 28. pp, po czym został przemianowany na Batalion Zapasowy 28. pSK. Jego pierwszym dowódcą został mjr Antoni Ratajski. Stanowisko to zajmował do 12 sierpnia 1919 r.), po czym objął je kpt. Jan Prymus (do 1 kwietnia 1920 r.), a następnie kpt. Bronisław Bednarczyk (do 1 listopada 1921 r.)⁵. Ponosili oni pełną odpowiedzialność za prawidłowe funkcjonowanie podległej im jednostki, stąd też warto przybliżyć ich sylwetki.

Major A. Ratajski urodził się 22 kwietnia 1881 r. we wsi Brzeźnica w powiecie bielskim (gubernia grodzieńska). Po ukończeniu 6-klasowej szkoły realnej w Białymstoku (1900) podjął naukę w Korpusie Kadetów w Połtawie, którą ukończył w 1902 r. W tym samym roku został przyjęty do Szkoły Oficerskiej w Kijowie, otrzymując po jej ukończeniu w 1904 r. stopień podporucznika i przydział do 4. Pułku Strzelców Finlandzkich. Trzy lata później został przeniesiony do 91. pp, w 1908 r. do 153. pp na Kaukazie, a w 1910 r. do 24. Pułku Strzelców Syberyjskich (rok później otrzymał awans na stopień porucznika). Po wybuchu I wojny światowej wyruszył wraz ze swym pułkiem – jako dowódca 10. kompanii strzeleckiej – na front rosyjsko-niemiecki, gdzie pod koniec tego roku został ranny. W połowie 1915 r. powrócił do służby, będąc przez dwa lata zarządcą polowej piekarni przy rosyjskim XXXV Korpusie Armijnym. W lipcu 1917 r. został przeniesiony do 766. pp na stanowisko dowódcy II batalionu. Po przewrocie bolszewickim porzucił służbę w armii rosyjskiej i wstąpił do formującego się I Korpusu Polskiego

⁴ CAW WBH, Oddział I Naczelnego Dowództwa WP, sygn. I.301.7.3, Podział terytorialny i organizacja piechoty z 31 V 1919 r., bp.; CAW WBH, Stany liczebne Naczelnego Dowództwa WP, sygn. I.301.31.70, OdeB OGŁ z 1 VI 1920 r., bp.; CAW WBH, Dziennik Rozkazów Dowództwa OGŁ, Rozkaz dzienny nr 154 z 30 IX 1919 r., bp.; K. Czernielewski, W. Jarno, *Garnizon łódzki Wojska Polskiego 1918–1939*, Toruń 2008, s. 176–177.

⁵ W. Jarno, *Okręg Korpusu Wojska Polskiego nr IV Łódź 1918–1939*, Łódź 2001, s. 70; tenże, *Strzelcy Kaniowscy...*, s. 140–141 (w obu tych monografiach występuje błędna informacja dotycząca imion mjr. Ratajskiego i kpt. Bednarczyka, por. s. 37 niniejszej monografii).

w Rosji, otrzymując przydział do Legii Oficerskiej. Po rozbrojeniu Korpusu przez Niemców w czerwcu 1918 r. przebywał w ogarniętej rewolucją Rosji i dopiero w styczniu 1919 r. udało mu się powrócić do Polski. Tu 13 lutego zgłosił się ochotniczo do WP i miesiąc później został przydzielony do formującego się w Łodzi 28. pp, w którym objął stanowisko inspektora wyszkolenia kompanii rekruckich i kompanii karabinów maszynowych. Po dwóch miesiącach – rozkazem dowódcy Łódzkiego OW nr VIII z 8 maja – został wyznaczony na dowódcę nowo formowanego Batalionu Zapasowego 28. pp, które to stanowisko objął trzy dni później. Dowodził nim zaledwie trzy miesiące, gdyż na początku sierpnia został zawieszony w obowiązkach służbowych za nadużycia gospodarcze (m.in. wykorzystywanie do celów prywatnych koni i wozów taborowych znajdujących się na wyposażeniu batalionu). Po kilkumiesięcznym śledztwie, w styczniu 1920 r. Sąd Wojskowy OG nr I Warszawa uznał go winnym zarzucanych czynów, lecz odstąpił od wymierzenia kary. Niemniej dowództwo OGŁ uznało, że nie może on powrócić na wcześniej zajmowane stanowisko i poprosiło MSWojsk. o jego przeniesie, w wyniku czego 2 marca 1920 r. został odkomenderowany na stanowisko dowódcy kompanii w IX Batalionie Wartowniczym przy Dowództwie OG nr IX Grodno⁶.

Drugim dowódcą Batalionu Zapasowego 28. pSK został kpt. Jan Prymus. Oficer ten urodził się 11 listopada 1882 r. w rodzinie ewangelickiej w Warszawie, skąd kilka lat później rodzina przeniosła się do Frysztatu na Śląsku Cieszyńskim (zabór austro-węgierski). Po ukończeniu 6-klasowej Szkoły Realnej w Cieszynie (1893–1899) – podjął dalszą edukację w Szkole Kadetów w Wiedniu (1899–1902), po ukończeniu której rozpoczął zawodową służbę w armii austro-węgierskiej. Początkowo służył w 31. Pułku Obrony Krajowej w Cieszynie, a od 1909 r. w 1. Pułku Strzelców Alpejskich w Klagenfurcie, wraz z którym wyruszył na wojnę. W armii austro-węgierskiej służył do listopada 1918 r. – awansując do stopnia kapitana. W tym samym miesiącu zgłosił się ochotniczo do odradzającego się WP i objął dowództwo pociągu pancernego nr 1, po czym na początku grudnia został komendantem Placu w Dziedzicach. Pół roku później, 21 czerwca 1919 r. został przeniesiony do Batalionu Zapasowego 28. pp w Łodzi na stanowisko zastępcy dowódcy i niebawem – wobec zawieszenia w obowiązkach służbowych mjr. A. Ratajskiego – objął, 12 sierpnia, obowiązki dowódcy tego batalionu. Sprawował je do 1 kwietnia 1920 r., po czym – po miesięcznym urlopie – objął w maju dowództwo Batalionu Zapasowego Wojsk Wartowniczych i Etapowych nr IV w Łodzi⁷.

⁶ CAW WBH, ap. Antoni Ratajski, sygn. 1705, Lista personalna z połowy 1919 r., bp.

⁷ CAW WBH, ap. Jan Prymus, sygn. 5710, Karta ewidencyjna z 1921 r., bp.; CAW WBH, 28 pp, sygn. I.320.28.107, Rozkaz dowództwa Batalionu Zapasowego nr 106, z 21 VIII 1919 r., bp.

Trzecim dowódcą Batalionu Zapasowego 28. pSK został kpt. Bronisław Bednarczyk. Urodził się on 9 września 1890 r. w rodzinie katolickiej w Warszawie. Tu też w 1908 r. ukończył 6-klasowy Korpus Kadetów im. Suworowa, a następnie pełny kurs filozofii i dwa semestry teologii w Seminarium Metropolitalnym w Petersburgu (1909–1913). Po wybuchu I wojny światowej zgłosił się ochotniczo – jako jednoroczny ochotnik – do służby w armii rosyjskiej. Początkowo został przydzielony do 12. Astrachańskiego Pułku Piechoty, po czym w 1915 r. został odkomenderowany do Szkoły Wojskowej w Moskwie (dla chorążych), po ukończeniu której służył na froncie w 299. pp. W listopadzie 1917 r. porzucił służbę w armii rosyjskiej i zgłosił się do formującego się I Korpusu Polskiego w Rosji, w którym został dowódcą oddziału konnych zwiadowców w 9. Pułku Strzelców (3. Dywizja Strzelców) i wraz z nim odbył legendarny przemarsz dywizji z Jelni do Bobrujska. Po rozbrojeniu korpusu przez Niemców w czerwcu 1918 r. przybył do Polski, gdzie 3 listopada zgłosił się do odradzającego się WP. Początkowo został adiutantem dowódcy Łódzkiego OW nr VIII, a później (16 listopada) adiutantem dowódcy formującego się w Łodzi 28. pp. Dnia 20 sierpnia 1919 r. został z kolei przeniesiony do Batalionu Zapasowego tego pułku na stanowisko zastępcy dowódcy, po czym w okresie od 4 stycznia do 24 lutego 1920 r. pełnił obowiązki dowódcy Batalionu Zapasowego 37. pp w Kutnie. Następnie powrócił do Batalionu Zapasowego 28. pSK i po kilku tygodniach został 1 kwietnia jego dowódcą – stanowisko to zajmował do 1 listopada 1921 r.⁸

Po przedstawieniu sylwetek dowódców Batalionu Zapasowego 28. pSK pora powrócić do zasadniczego toku narracji i przybliżyć jego pozostałą obsadę oficerską oraz strukturę organizacyjną. W myśl rozkazu dowództwa batalionu nr 1 z 11 maja 1919 r. adiutantem dowódcy został por. Zygmunt Brockhausen, dowódcą 1. kompanii – por. Tadeusz Masłowski, dowódcą 2. kompanii – ppor. Franciszek Dziadzik, dowódcą 3. kompanii – ppor. Wiktor Gałkiewicz, oficerem broni – ppor. Stanisław Lis, oficerem zaś prowiantowym – ppor. Stanisław Sieniawski. Dwa tygodnie później (26 maja) wyznaczony został również dowódca kompanii karabinów maszynowych, które to stanowisko objął ppor. Stanisław Zaorski⁹. W kolejnych miesiącach następowały częste zmiany na stanowiskach dowódców poszczególnych kompanii, np. 20 lipca 1919 r. dowódcą 2. kompanii został ppor. Zygmunt Kurc, 25 lipca – dowództwo 1. kompanii objął ppor. Artur Glezer, 15 grudnia – dowódcą 2. kompanii został por. Jerzy Portych. Jeszcze częściej zmiany następowały

⁸ CAW WBH, ap. Bronisław Bednarczyk, sygn. I.481.B.4021, Karta ewidencyjna z 1928 r. bp.

⁹ CAW WBH, 28 pp, sygn. I.320.28.107, Rozkaz dowództwa Batalionu Zapasowego nr 1, z 11 V 1919 r. i nr 19, z 29 V 1919 r., bp.

w 1920 r., co było spowodowane faktem, że zazwyczaj dowodzący batalionami i kompaniami marszowymi oficerowie – po doprowadzeniu podległych im pododdziałów do miejsc przeznaczenia na froncie – powracali do Batalionu Zapasowego 28. pSK, celem objęcia dowództwa kolejnych pododdziałów marszowych lub etatowych stanowisk w batalionie (nie zawsze tych samych) – odtworzenie tych wszystkich zmian jest niezwykle trudne z uwagi na niekompletność materiału archiwalnego dotyczącego batalionu¹⁰.

Przez cały okres swego istnienia Batalion Zapasowy 28. pSK stacjonował w koszarach przy ul. Lucjana Żeligowskiego 7/9, stanowiących do dziś w pełni zachowany kompleks koszarowy. Wybudowany tuż przed wybuchem I wojny światowej, stał się w okresie międzywojennym miejscem stacjonowania 28. pSK – najbardziej związanego z miastem pułku, nazywanego przez mieszkańców „Pułkiem Dzieci Łódzkich”. Wiosną 1919 r. – po wyjeździe pułku na front polsko-ukraiński – w koszarach tych ulokowano wspomniany Batalion Zapasowy 28. pSK. Budynek frontowy stanowił zasadniczą część kompleksu. Był to murowany trzypiętrowy podpiwniczony gmach z tępem (rodzaj wysokiego poddasza) i z dwuspadowym drewnianym dachem pokrytym papą. Ściany były zbudowane z cegły i słupów żeliwnych, stropy zaś pomiędzy poszczególnymi kondygnacjami z belek drewnianych, na których położono podłogę z desek sosnowych. Do ogrzewania pomieszczeń używano pieców kaflowych. Elewacja budynku przylegała bezpośrednio do chodnika przy zbiegu dzisiejszych ulic L. Żeligowskiego oraz 1 Maja, a na dziedziniec prowadziły dwa przejazdy bramne w budynku frontowym – jeden od strony al. 1 Maja, a drugi od strony ul. L. Żeligowskiego. W głębi stała dwupiętrowa oficyna mieszkalna z tępem, także kryta papą, lecz bez piwnic, oraz dwupiętrowy, częściowo podpiwniczony budynek mieszczący kancelarię i skład amunicji. Przy budynku kancelaryjnym znajdował się parterowy budynek mieszczący ustępy, obok zaś murowana parterowa kuźnia. Tuż obok niej zaczynał się drugi prostokątny dziedziniec wewnętrzny, przy którym ulokowane były pozostałe budynki gospodarcze otaczające go z trzech stron. Do kuźni przylegał podpiwniczony budynek gospodarczy, za którym znajdowała się parterowa szopa na murowanych słupach. Obok niej był parterowy budynek stajni zbudowany w kształcie litery „U”, który niejako zamykał omawiany dziedziniec. Do stajni – po przeciwnej stronie kuźni – przylegały parterowe budynki mieszczące wozownię i magazyny. Na terenie koszar zbudowano także dwie studnie: jedną na dziedzińcu głównym (miała pompę napędzaną silnikiem elektrycznym), a drugą na dziedzińcu gospodarczym (pompa ręczna). Warto dodać, że

¹⁰ CAW WBH, 28 pp, sygn. I.320.28.107, Rozkazy dowództwa Batalionu Zapasowego z 1919 r. i sygn. I.320.28.111, Rozkazy dowództwa Batalionu Zapasowego z 1920 r., bp.

koszary miały doprowadzoną elektryczność – nie posiadały jednak wówczas sieci wodociągowej i kanalizacyjnej¹¹.

Organizacja batalionu miała służyć jak najlepszej realizacji spoczywających na nim zadań, polegających zasadniczo na przyjmowaniu rekrutów pochodzących z przymusowego poboru i przeszkoleniu ich, po czym byli oni wysyłani do własnego pułku walczącego na froncie lub innych jednostek i instytucji wojskowych w myśl rozkazów dowództwa OGŁ lub MSWojsk. Tym samym batalion odgrywał istotną rolę w utrzymaniu zdolności bojowej 28. pSK, gdyż bez bieżących uzupełnień szybko straciłby on wartość bojową. W tym celu formowano z przybywających rekrutów kompanie marszowe, które po zakończeniu przyspieszonego szkolenia (średnio trwało od 4 do 6 tygodni) wysyłano na front lub do dyspozycji Naczelnego Dowództwa WP. Batalion wysyłał uzupełnienia także do części tzw. jednostek nieewidencyjnych stacjonujących w Łodzi, jak np.: PKU 28. pSK, komendy miasta, kompanii sztabowej dowództwa OGŁ, okręgowego urzędu gospodarczego, szpitala okręgowego, zarządu kwaterunkowego i Szpitala Koni w Łodzi.

Początkowa organizacja Batalionu Zapasowego 28. pSK – z braku informacji – jest trudna do odtworzenia. Jednolitą organizację batalionów zapasowych pułków piechoty wprowadzono dopiero rozkazem z 22 sierpnia 1919 r. Zgodnie z nim, batalion miał się składać z dowództwa i kancelarii batalionu (izba chorych, komisja kasowa, prowiantura i magazyn broni), pięciu kompanii zapasowych (trzy strzeleckie, kompania ckm i kompania ozdrowieńców), szkoły podoficerskiej (zazwyczaj przy jednej z kompanii zapasowych) oraz Oddziału Sztabowego. Przybywających do batalionu poborowych przydzielano najpierw do kompanii zapasowych, przy których tworzone kompanie marszowe wysyłane zazwyczaj po kilkutygodniowym przeszkoleniu – jako uzupełnienia – na front¹².

Stałą kadre tworzył personel instruktorski i obsada administracyjna. Etatowa obsada oficerska kompanii zapasowej była niewielka, gdyż w ramach personelu instrukcyjnego jeden oficer miał przypadać na 50 żołnierzy, a jeden podoficer na 10 żołnierzy – takie były zamierzenia, lecz z uwagi na braki kadrowe zazwyczaj kadra oficerska była mniejsza niż założenia etatowe¹³. Pod koniec 1919 r. wprowadzono kolejny etat, zgodnie z którym

¹¹ APŁ, Rząd Gubernialny Piotrkowski, Wydział Budowlany, t. 12493, Plany budynków koszarowych przy ul. Leszno 7/9 z 1912 r.; *Budownictwo wojskowe w Łodzi*, red. W. Jarno, P. Waingertner, Łódź 2016, s. 109–115.

¹² W. Jarno, *Okręg Korpusu...*, s. 68–72.

¹³ Ponadto stały personel takiej kompanii – poza jej dowódcą i kadre instruktorską – tworzyć miało: dwóch trębaczy, podoficer prowiantowy, podoficer mundurowy, podoficer sanitarny, podoficer służby uzbrojenia, trzech kancelaryistów oraz po dwóch krawców, szewców i kucharzy.

w każdej kompanii zapasowej miało być co najmniej 20 instruktorów (oficerów i podoficerów), którzy stanowili – wraz z dowódcą kompanii – kadrę danej kompanii zapasowej, która w myśl wytycznych nie powinna być mniejsza niż podane minimum. W praktyce jednak – z uwagi na rosnące potrzeby frontowe – nadal brakowało instruktorów, co utrudniało szybkie wyszkolenie kolejnych grup rekrutów. W takiej sytuacji dowództwo Batalionu Zapasowego 28. pSK zwracało się często z prośbą do dowództwa OGŁ o przydzielenie dodatkowych instruktorów¹⁴.

Po roku funkcjonowania batalionów zapasowych piechoty, wiosną 1920 r. MSWojsk. – rozkazem z 26 maja – ustaliło dla nich nowy etat. W myśl tego rozkazu, stałą kadrę oficerską batalionu zapasowego miało odtąd tworzyć co najmniej 22 oficerów: dowódca batalionu, zastępca dowódcy i zarazem kierownik wyszkolenia, adiutant, oficer ewidencyjny, oficer kasowy, oficer prowiantowy, referent oświatowy, lekarz batalionu, dowódca Oddziału Sztabowego, trzech dowódcy kompanii strzeleckich, dowódca kompanii ckm, dowódca kompanii ozdrowieńców oraz ośmiu młodszych oficerów. Spośród tej kadry przynajmniej 15 oficerów musiało być zdolnych do służby liniowej, by móc w razie potrzeby objąć dowództwo kompanii marszowych. Na ich miejsce dowództwo OGŁ przysyłało z kolei nowych oficerów celem uzupełnienia stanu stałej kadry batalionu¹⁵.

Przez cały okres wojen o granice państwa polskiego w Batalionie Zapasowym 28. pSK – podobnie jak i w innych oddziałach zapasowych – występowały poważne trudności kadrowe i wyposażeniowe, co utrudniało jego dowództwu wywiązywanie się z terminowanego wykonywania rozkazów otrzymywanych z dowództwa OGŁ. Było to sporym problemem dla kolejnych dowódców batalionu, którzy podejmowali wszelkie starania, by w dowództwie OGŁ uzyskać dodatkowe przydziały umundurowania oraz innego niezbędnego wyposażenia dla szkolonych rekrutów. Powodowało to, że żołnierze często samodzielnie przerabiali otrzymywane mundury (zazwyczaj stare i zniszczone), doszywając do nich wiele kieszeni, by zmieścić w nich jak najwięcej niezbędnych w codziennej służbie żołnierskiej rzeczy. Przykładem tych trudności może być meldunek dowódcy batalionu z 27 marca 1920 r.:

Pomimo wielokrotnych uwag, zwróciłem uwagę, że strzelcy i podoficerowie, nie wyłączając sierżantów i podchorążych, noszą nieprzepisowe mundury z naszytymi bocznymi kieszeniami, jak również pozwalają sobie

¹⁴ CAW WBH, Dziennik Rozkazów Dowództwa OGŁ, Rozkaz oficerski nr 85 z 3 XII 1919 r., bp.

¹⁵ CAW WBH, Dziennik Rozkazów Dowództwa OGŁ, Rozkaz oficerski nr 49 z 5 VII 1920 r., bp.

przerabiać płaszcze. Dowódców kompani czynię odpowiedzialnymi, by dziś jeszcze zrobili szczegółowy przegląd swych ludzi, aby braki były natychmiast usunięte¹⁶.

Dużym problemem była także mała kuchnia w koszarach batalionu, co sprawiało, że niemal codziennym zjawiskiem był tłok i długie oczekiwanie na wydanie posiłku przez żołnierzy poszczególnych pododdziałów¹⁷.

Oprócz problemów natury kadrowo-materiałowej poważną trudnością w procesie szkolenia rekrutów był brak odpowiedniego zaplecza w postaci dużego placu ćwiczeń z torem przeszkód czy nowoczesnej strzelnicy. Dlatego też do bieżących ćwiczeń wykorzystywano plac Hallera, zwany wówczas przez Łódzian powszechnie Zelinówką. Przez wiele lat był to teren niezabudowany i przeznaczony właśnie do ćwiczeń wojskowych. Z placu tego korzystały jednak wszystkie jednostki stacjonujące w Łodzi, komenda garnizonu sporządzała więc comiesięczny grafik korzystania z niego przez poszczególne oddziały, co ograniczało częstotliwość prowadzenia tam ćwiczeń przez żołnierzy z Batalionu Zapasowego 28. pSK¹⁸.

Problem był dość poważny, gdyż liczebność batalionu w latach 1919–1921 sięgała średnio około dwu–trzech tysięcy ludzi – na miejsce wysyłanych na front kompanii marszowych przybywali kolejni rekruci, z których tworzone następne oddziały marszowe. Jednak pierwsze szczegółowe dane na ten temat pochodzą dopiero z 15 marca 1920 r., kiedy to batalion liczył 2844 żołnierzy (w tym 39 oficerów, 8 podchorążych, 163 podoficerów i 2634 szeregowych). Półtora miesiąca później (30 kwietnia) batalion liczył 2190 żołnierzy (w tym 29 oficerów, 5 podchorążych, 143 podoficerów oraz 2013 szeregowych) – mających na uzbrojeniu jedynie nieco ponad tysiąc niemieckich karabinów Mauser wz. 88 i 98¹⁹.

Przyspieszone szkolenie rekrutów – prowadzone we wszystkich batalionach zapasowych – skutkowało często słabym wyszkoleniem żołnierzy wysyłanych w kompaniach marszowych na front. Dużo winy za to ponosili jednak także oficerowie oddziałów zapasowych, gdyż niejednokrotnie nie przykładali się do swych obowiązków i ze względów na wygodę osobistą

¹⁶ CAW WBH, 28 pp, sygn. I.320.28.107, Rozkaz dowództwa Batalionu Zapasowego nr 68 z 27 III 1920 r., bp.

¹⁷ CAW WBH, 28 pp, sygn. I.320.28.107, Rozkaz dowództwa Batalionu Zapasowego nr 176 z 24 VI 1920 r., bp.

¹⁸ CAW WBH, OK IV, sygn. I.371.4.5, Meldunek dowództwa Batalionu Zapasowego 28 pSK z 25 VI 1920 r., bp.

¹⁹ CAW WBH, OK IV, sygn. I.371.4.6, Raport o stanie ludzi, broni i amunicji z 15 III 1920 r. i z 30 IV 1920 r., bp.

przedkładali pracę kancelaryjną ponad zajęcia na placu ćwiczeń, zaniedbując zarazem nadzór nad pracą szkoleniową młodszych oficerów w poszczególnych kompaniach marszowych. Dlatego też dowódca OGŁ w rozkazie z 18 lutego 1920 r. nakazał: „Polecam wszystkim dowódcom zająć się w pierwszej linii kierownictwem wyszkolenia i ścisłym nadzorowaniem instruktorów, zaś pracę kancelaryjną odłożyć na godziny pozasłużbowe, względnie nocne”²⁰. Coraz większa waga, jaką władze szczebla okręgowego i garnizonowego przywiązywały do poprawy procesu szkolenia rekrutów w oddziałach zapasowych zaczęła przynosić w kolejnych miesiącach polepszenie sytuacji.

Cyklicznie też dowództwo OGŁ dokonywało inspekcji oddziałów zapasowych stacjonujących na podległym mu obszarze, w tym również Batalionu Zapasowego 28. pSK w Łodzi. Jedna z takich kontroli odbyła się 28 lutego 1921 r. Oto co dowódca okręgu napisał w raporcie pokontrolnym:

D-ca B.Z. kapitan Bednarczyk przedstawił mi przepisowo wyszykowany do przeglądu batalion. Przegląd komp. marsz. serii XIII wypadł dodatnio: tak postawa żołnierzy, jak i chwytty bronią były nienaganne (oprócz postawy na „Gotuj broń”). [...] Wyżywienie również nie przedstawiało większych braków. Przegląd urządzeń koszarowych oraz pomieszczeń przeznaczonych do użytku szereg. (izba chorych, świetlica, biblioteka, sklepik żołnierski, jadalnia żołnierska itp.) wykazał, że D-two B.Z. poświęca wiele trudu, dbając o zewnętrzną stronę B.Z. i estetykę. Na ogół więc wrażenie, tak z przeglądu kompanii – jak i urządzeń koszarowych było dodatnie. Gdy jednak wgłędnąłem w wewnętrzne stosunki i w organizację służby B.Z., przedstawiał mi się obraz wręcz przeciwny, dowodzący, że D-two B.Z. wraz z podległymi oficerami za mało zadaje sobie trudu, aby zająć się szczerze wychowaniem i wykształceniem żołnierzy²¹.

Za główny problem dowódca okręgu uznał częste samowolne oddalania się żołnierzy, którzy w znacznej części pochodzili z Łodzi i wielokrotnie odwiedzali swe rodziny na tzw. lewiźnie – na co z kolei oficerowie batalionu przymykali oczy. Kontrola ta odbyła się już po zakończeniu działań wojennych, toteż można się jedynie domyślać jakie niedociągnięcia w funkcjonowaniu Batalionu Zapasowego 28. pSK występowały w latach 1919–1920, choć zapewne nie odbiegały one zbytnio od sytuacji panującej w innych oddziałach zapasowych.

Pierwsze pododdziały Batalionu Zapasowy 28. pSK sformował już na początku lipca 1919 r. Były to dwa bataliony etapowe wysłane na front

²⁰ CAW WBH, Dziennik Rozkazów Dowództwa OGŁ, Rozkaz oficerski nr 14 z 18 II 1920 r.

²¹ CAW WBH, Dziennik Rozkazów Dowództwa OGŁ, Rozkaz tajny nr 10 z 18 II 1921 r.

– o pierwszym nic nie wiadomo, drugi zaś – dowodzony przez kpt. Emila Siemseny – opuścił Łódź 10 lipca. Równie szybko (już 19 lipca) sformowano pierwszy batalion marszowy, którym dowodził por. Piotr Sopyło, będący jednocześnie dowódcą wchodzącej w jego skład 1. kompanii marszowej²². Także w lipcu sformowano cztery kolejne bataliony marszowe, które również niezwłocznie wysłano na front celem uzupełnienia pododdziałów 28. pSK oraz innych oddziałów 10. DP. W tym samym czasie zorganizowano także Batalion Wartowniczy nr 7 pod dowództwem kpt. Stanisława Kosakowskiego²³. W kolejnych miesiącach formowano w batalionie po kilka kompanii marszowych w myśl wytycznych MSWojsk. (marszówki tzw. kolejnych serii). W okresie zimy 1919 i 1920 r. – z uwagi na ograniczenie działań wojennych – formowanie oddziałów marszowych uległo spowolnieniu i dopiero wiosną 1920 r. nabrało ponownie rozmachu – w każdym miesiącu wysyłano na front znów po kilka kompanii marszowych tzw. kolejnych serii. Nie zawsze jednak z rekrutów zdążono utworzyć zwarte kompanie marszowe, gdyż z uwagi na bieżące potrzeby frontowe niemal regułą stało się także wysyłanie niewielkich, kilkudziesięcioosobowych pododdziałów, złożonych z ledwo co przeszkolonych żołnierzy. Powstające oddziały marszowe odjeżdżały na front dość często, lecz brak szczegółowej dokumentacji archiwalnej na ten temat powoduje, iż wielkość uzupełnień wysłanych przez batalion w latach 1919–1921 można określić jedynie w przybliżeniu na około cztery–pięć tysięcy żołnierzy (trudno także stwierdzić, ilu z nich faktycznie trafiło do własnego pułku, a ilu wcielono do innych jednostek). Poborowi i ochotnicy pochodzili głównie z terenu Łodzi oraz z okolicznych powiatów, co sprawiało, że dominowali wśród nich robotnicy, choć nie brakowało także przedstawicieli inteligencji, jak również młodzieży szkolnej.

Latem 1920 r. Batalion Zapasowy 28. pSK – w myśl ogólnych wytycznych – przystąpił do formowania ochotniczego 228. pp (nosił on numer własnego pułku podwyższony o dwieście). Miało to związek z dążeniem centralnych władz wojskowych do zwiększenia szeregów walczącej armii i powołaniem w tym celu Armii Ochotniczej oraz utworzeniem 7 lipca Generalnego Inspektoratu Armii Ochotniczej (na jego czele stanął gen. broni Józef Haller) oraz podległych mu inspektoratów okręgowych²⁴. Dla zachęcenia

²² Pozostałymi dwoma kompaniami marszowymi dowodzili: 2. kompanią – ppor. Mirośław Thommée, zaś 3. kompanią marszową – por. Benedykt Grochalak.

²³ CAW WBH, 28 pp, sygn. I.320.28.107, Rozkaz dowództwa Batalionu Zapasowego nr 70 z 19 VII 1919 r., nr 71 z 20 VII 1919 r. i nr 73 z 22 VII 1919 r., bp.

²⁴ Przy Dowództwie OGŁ utworzono 15 lipca Okręgowy Inspektorat Armii Ochotniczej, na czele którego stanął płk Michał Zienkiewicz.

ludności do wstępowania do Armii Ochotniczej wydał on 15 lipca 1920 r. specjalną odezwę do społeczeństwa²⁵. Również władze cywilne i wojskowe w Łodzi prowadziły szeroką akcję propagandową, wydając liczne odezwy i apele, w jednym z nich – wydanym przez dowódcę OGŁ gen. ppor. Kajetana Olszewskiego – czytamy m.in.:

Ojczyzna w niebezpieczeństwie! Mrowie dziczy mongolskiej, czerwone hordy Budionnego dobijają się do wrót Rzeczypospolitej, niosąc zagładę i spustoszenie wsiom naszym, polom i niwom. Kto żyw – pod broń staję, by tarczą swej piersi bronić Wolności i Niepodległości, by męskim ramieniem odeprzeć najazd moskiewski od zagród naszych rodzinnych. [...] Obywatele ziemianie i włościanie! Wy wszyscy, którzy posiadacie konie, a często też broń i rysz tunek, najszczytniejszą i najpożyteczniejszą usługę oddacie Ojczyźnie, jeśli będziecie się zgłaszać, bądź pojedynczymi, bądź całymi oddziałami konnymi w najbliższych punktach werbunkowych. [...] Twórzcie liczne i niezwykłe pułki i dywizje kawaleryjskie i spieszcie na granicę Rzeczypospolitej²⁶.

Oprócz apeli i odezw, agitację prowadzono poprzez bezpośrednie spotkania z ludnością, którą to działalnością kierował Wydział II – Informacyjny dowództwa OGŁ. Poprzez aktywną propagandę prowadzoną zarówno przez władze wojskowe i cywilne, jak i liczne organizacje społeczne, starano się zachęcić społeczeństwo do wstępowania w szeregi Armii Ochotniczej. W tym też celu zorganizowano 25 lipca w Łodzi obchody Dnia Armii Ochotniczej, z udziałem żołnierzy łódzkiego garnizonu, w których uczestniczył m.in. niemal cały Batalion Zapasowy 28. pSK²⁷.

W okresie trwania zaciągu ochotniczego (tj. od 10 lipca do 30 września) szeregi armii zasililo łącznie 105 714 ochotników (w tym 13 391 w OGŁ). Jednak napływ ochotników nie był tak duży jak się spodziewano, w wyniku czego we wszystkich batalionach zapasowych piechoty na obszarze wspomnianego okręgu zamiast ośmiu ochotniczych pułków piechoty (ich etat był podobny do pułku liniowego, lecz bez kompanii technicznej) udało się sformować – jako zwarte jednostki – jedynie trzy bataliony oraz jedenaście samodzielnych kompanii ochotniczych. Dla przykładu, w okresie od 17 do 30 lipca 1920 r. do Batalionu Zapasowego 28. pSK w Łodzi zgłosiło się

²⁵ *Obrona państwa w 1920...*, s. 18.

²⁶ AP Łódź, Zbiór druków i pism ulotnych, sygn. 575/394, dokument 44. Odezwa gen. ppor. Kajetana Olszewskiego z lipca 1920 r.

²⁷ CAW WBH, OK IV, sygn. I.371.4.16, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Inspektoratu Armii Ochotniczej w Łodzi z 21 X 1920 r.; „Rozwój” 1920, nr 193, s. 3; „Głos Polski” 1920, nr 197, s. 3.

2 oficerów i 446 szeregowych, co pozwoliło sformować jedynie dwie kompanie ochotnicze (1. kompania dowodzona przez por. Tadeusza Jarosza liczyła 222 ochotników, a 2. kompania ppor. Teofila Reszki – 224 żołnierzy). Na początku sierpnia sformowano dwie kolejne samodzielne kompanie ochotnicze, dzięki czemu wysiłek organizacyjny omawianego batalionu wyniósł łącznie cztery kompanie ochotnicze²⁸.

Latem 1920 r., wobec niepowodzeń na froncie, MSWojsk. podjęło także inne działania zmierzające do powiększenia armii poprzez sformowanie pułków rezerwowych. Początkowo opracowano ambitny plan zakładający, że każdy batalion zapasowy wystawi po jednym pułku rezerwowym, noszącym numer własnego pułku podwyższony o sto – w tym wypadku Batalion Zapasowy 28. pSK miał sformować rezerwowy 128. pp. Również i tych zamierzeń nie udało się zrealizować z powodu braku odpowiedniej liczby rekruta, personelu instruktorskiego oraz broni i wyposażenia. Ostatecznie na obszarze OGŁ zdołano utworzyć tylko dwa niepełne pułki rezerwowe – 128. i 131. Pierwszy z nich został sformowany pod koniec lipca przez Batalion Zapasowy 28. pSK w składzie dwóch batalionów: I batalion już 1 sierpnia został skierowany na front, gdzie po kilku dniach samodzielnych działań włączono go w charakterze uzupełnień do 31. pSK, II batalion zaś na początku sierpnia skierowano do Przemyśla, gdzie dokończono jego organizację, a następnie po kilkudniowych działaniach wcielono go do XXX BP (15. DP) zasilając szeregi 53. i 62. pp. Natomiast w koszarach Batalionu Zapasowego 31. pSK przy ul. Konstantynowskiej 60/64 (obecnie ul. Legionów) zorganizowano jednobatalionowy rezerwowy 131. pp dowodzony przez kpt. Adama Sorokę-Zbijewskiego. Pułk ten w ostatnich dniach lipca wyjechał do dyspozycji Dowództwa OG Warszawa, które skierowało go do Modlina, gdzie obsadził forty koło Pomiechówka (5 km na północny wschód od Modlina). Następnie skierowano go pod koniec sierpnia na Wołyń, gdzie wkrótce jego żołnierzy wcielono – jako uzupełnienia – do 15. i 35. pp, wchodzących w skład 9. DP²⁹.

²⁸ CAW WBH, Dowództwo OK IV, sygn. I.371.4.16, Sprawozdanie z działalności Okręgowego Inspektoratu Armii Ochotniczej w Łodzi z 21 X 1920 r., bp.; 28 pp, sygn. I.320.28.112, Rozkazy dowództwa Batalionu Zapasowego 28 pSK z lata 1920 r., bp.; *Obrona państwa w 1920 r. Księga sprawozdawczo-pamiątkowa Generalnego Inspektoratu Armii Ochotniczej i Obywatelskich Komitetów Obrony Państwa*, red. W. Ścibor-Rylski, Warszawa 1923, s. 6, 38–39, 43–44 i 72–73; M. Szczepkowski, *Zaciąg ochotniczy i pobór do wojska na terenie Okręgu Generalnego Łódź w latach 1918–1921*, „Rocznik Łódzki” 1978, t. 23 (26), s. 347.

²⁹ *Księga Chwały Piechoty*, Warszawa 1937–1939, s. 222–225; *Spis byłych oddziałów Wojska Polskiego*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2000, R. 1 (52), nr 2 (183), s. 95; W. Jarno, *Okręg Korpusu...*, s. 76–78; B. Waligóra, *Spis byłych oddziałów Wojska Polskiego*, Warszawa 1935, s. 89.

Pomimo trudnych warunków kwaterunku tak oficerów, jak i zwykłych żołnierzy, Batalion Zapasowy 28. pSK wypełnił w latach 1919–1920 swe podstawowe zadanie, szkoląc i wysyłając na front – jak wcześniej podano – około trzech tysięcy żołnierzy, pochodzących głównie z terenu powiatu brzezińskiego. Trudno porównywać ową liczbę z innymi batalionami zapasowymi, gdyż liczba przeszkolonych rekrutów zależała w głównej mierze od zasobów mobilizacyjnych danego terenu, niemniej wysiłek omawianego batalionu w zakresie zapewnienia niezbędnych uzupełnień dla własnego pułku pozwolił temu ostatniemu zachować zdolność bojową. Co prawda w trakcie szkolenia żołnierzy batalionu jego dowództwo borykało się z wieloma problemami (oprócz kwaterunkowych, także z brakiem odpowiedniego zaplecza szkoleniowego, należytej ilości broni niezbędnej do nauki strzelania czy też z niewystarczającą ilością umundurowania i innego wyposażenia), lecz dzięki własnym wysiłkom oraz pomocy wojskowych władz okręgowych i garnizonowych udawało się je ograniczyć. Powyższe problemy miały bez wątpienia duży wpływ na niski poziom wyszkolenia żołnierzy kompanii marszowych, lecz obiektywnie trzeba przyznać, iż głównym powodem ich dość słabych w praktyce umiejętności był zbyt krótki czas szkolenia. Na to jednak dowództwo batalionu wpływu już nie miało, gdyż potrzeby wojenne wymagały jak najszybszego uzupełniania strat ponoszonych na froncie.

Po zakończeniu wojny polsko-rosyjskiej i powrocie wiosną 1921 r. oddziałów 10. DP na obszar OGŁ, dalsze ich istnienie na stopie wojennej stało się zbędne, toteż niebawem władze wojskowe rozpoczęły przygotowania do przejścia całej armii na stopę pokojową. Jednym z pierwszych elementów tego procesu było przeformowanie 27 maja Batalionu Zapasowego 28. pSK na Kadre Batalionu Zapasowego 28. pSK, co oznaczało zmniejszenie jego etatu. Od czasu zakończenia walk frontowych jednostki liniowe nie ponosiły strat w ludziach, toteż istnienie oddziałów zapasowych w dotychczasowym kształcie organizacyjnym stało się niepotrzebne. Od tej pory oddziały zapasowe były kadrowymi oddziałami, mającymi w razie ewentualnego kolejnego konfliktu zbrojnego stać się w krótkim czasie bazą dla rozwinienia do etatu wojennego skadrowanych pododdziałów własnego pułku. Jesienią 1921 r. armia polska przeszła na organizację pokojową, w ramach której 10. DP – podobnie jak i inne dywizje – uległa reorganizacji z systemu brygadowego na tzw. system trójkowy, co wiązało się m.in. z likwidacją istniejących dotychczas brygad piechoty³⁰. Końcowym etapem pokojowej

³⁰ Przemianowano wówczas dowództwo XIX BP na dowództwo Piechoty Dywizyjnej nowej 25. DP, a dowództwo XX BP – na dowództwo Piechoty Dywizyjnej 10. DP. Ponadto przegrupowano pułki piechoty iłączono je w nowe związki dywizyjne – z pułków piechoty 10. DP

reorganizacji WP było zlikwidowanie 15 listopada 1921 r. Okręgów Generalnych i utworzenie na ich miejsce dziesięciu Okręgów Korpusów. Jednym z nich był OK IV z siedzibą w Łodzi, któremu 10. DP podlegała aż do wybuchu II wojny światowej. W wyniku przejścia na organizację pokojową, każdy pułk piechoty na stopie pokojowej – w tym także 28. pSK – składał się od 1921 r. z dowództwa, batalionu sztabowego, trzech batalionów piechoty oraz kadry batalionu zapasowego³¹.

Po kilku latach władze wojskowe uznały, że w warunkach pokojowych dalsze istnienie kadr batalionów zapasowych (podobnie jak i innych skadowanych oddziałów zapasowych) jest zbędne. Toteż – rozkazem z 21 lutego 1924 r. – zmieniono obowiązującą dotąd organizację pułków piechoty. W myśl nowej struktury pułk taki składał się teraz z drużyny dowódcy pułku, plutonu łączności, plutonu pionierów oraz trzech batalionów. Reorganizacja ta spowodowała likwidację Kadry Batalionu Zapasowego 28. pSK (obowiązki z tego zakresu przejął oficer mobilizacyjny jednostki)³².

Podsumowując można stwierdzić, że pierwszy okres istnienia Batalionu Zapasowego 30. pSK przypadł na niezwykle trudny okres w historii Polski. Prowadzone w tym czasie wojny powodowały konieczność wzmożonego wysiłku zbrojnego, a co za tym idzie dodatkowego poboru rekrutów celem bieżącego uzupełniania strat frontowych – czym też zasadniczo zajmował się w latach 1919–1921 Batalion Zapasowy 28. pSK. Pomimo trudnych warunków kwaterunkowych (rozlokowanie w budynkach pofabrycznych) batalion przeszkolił w latach 1919–1921 kilka tysięcy rekrutów (głównie z terenu powiatu brzezińskiego), którzy wzięli udział w walkach polsko-ukraińskich i polsko-rosyjskich. Tym samym – często dziś niedoceniana – praca formacji zapasowych miała istotny wpływ na końcowy wynik wojny.

w jej składzie pozostały trzy: 28., 30. i 31. pSK, 29. pSK włączono zaś do nowo sformowanej 25. DP. Rozwiązano także X Brygadę Artylerii, pozostawiając 10. pap w składzie 10. DP. Natomiast 10. Dywizjon Artylerii Ciężkiej posłużył do sformowania tzw. pokojowego 4. Pułku Artylerii Ciężkiej.

³¹ CAW WBH, Oddział I Sztabu Generalnego, sygn. I.303.3.31, Rozkaz o przejściu sił zbrojnych na organizację pokojową z 22 VIII 1921 r., bp.; CAW WBH, 10 DP, sygn. I.313.10.3, Rozkazy z końca 1921 r., bp.; Dziennik Rozkazów Dowództwa OK IV, Rozkazy z końca 1921 r.; W. Jarno, *Okręg Korpusu...*, s. 85–89; P. Zarzycki, *4 Pułk Artylerii Ciężkiej*, Pruszków 1999, s. 9; *Almanach oficerski na rok 1923/1924*, Warszawa 1923, z. 2, s. 48.

³² CAW WBH, Departament Piechoty MSWojsk., sygn. I.300.28.13, Organizacja pułku piechoty na stopie pokojowej z 21 II 1924 r., bp.; W. Jarno, *Okręg Korpusu...*, s. 148–149.